KURJER WARSZAWSKI.

Środa.
Dnia 4 (16) Maja 1855 roku.

№ 129.

Jutro, Wniebowstąpienie Pańskie.
Uroczystość, Kurjer nie wyjdzie.

Z Petersburga, 25 Kwietnia (7 Maja).

W Najwyższych Ukazach na dniu 17 Kwiet: za własnoręcznym JEGO CESARSKIEJ MOŚCI podpisem do Rządzącego Senatu wydanych, wyrażono:

»Hrabiemu *Szuwałow*, Wielkiemu Marszałkowi Dworu Naszego, Najmiłościwiej rozkazujemy zostawać przy Jej Cesarskiej Mości, Najukochańszej Matce Naszej, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach i godności, oraz z zachowaniem włożonych nań obowiązków co do Pałaców: własnego Naszego Mikołajewskiego i zamiejskich Jej Cesarskiej Mości.

»Wielkiemu Mistrzowi Dworu Naszego *Olsufiew*, Najmiłościwiej rozkazujemy zostawać przy Najjaśniejszej Cesarzowej Najukochańszej Małżonce Naszej, z zachowaniem dotychczasowej godności; powierza mu się także zawiadywanie własnym Kantorem Najjaśniejszej Cesarzowej Marji Alexandrówny."

»Koniuszemu byłego Dworu Cesarzewicza Następcy Tronu, *Tolstoj*, Najmiłościwiej rozkazujemy zostawać w tejże godności przy Dworze Naszym, z zaliczeniem go do Ministerstwa Spraw Zagranicznych."

»Rzeczywistemu Radcy Stanu *Wenewitinow*, Pełniącemu obowiązki Towarzysza Ministra Dóbr Koronnych, awansując go Najmiłościwiej na Radcę Tajnego, rozkazujemy być Towarzyszem Ministra Dóbr Koronnych i zasiadać w Rządzącym Senacie."

Wiadomości z Krymu.

Wczoraj rano otrzymano doniesienie od Jenerał-Adjutanta Xięcia Gorczakowa z d. 18 (30) Kwietnia, zawierające w sobie wiadomości dodatkowe do dwóch ostatnich depesz telegraficznych o działaniach pod Sewastopolem.

12 (24) Kwiet: nieprzyjaciel strzelał głównie do bastjonów Nr 5 i 6ty, redut i łożamentów, przed niemi wzniesionych; od 13 (25) Kwiet: do wieczora 18 (30) t. m., ogień oblegającego był w ogóle umiarkowany; liczba wojskowych, ubyłych u nas z szeregów, jako polegli, ranieni i kontuzjonowani, wynosiła codziennie od 100 do 175 ludzi.

Podkopy nieprzyjacielskie spotykają silną przeszkodę w ogniu artylerji fortecznej oraz w ogniu karabinowym z naszych łożamentów, i dla tego nie posuwają się naprzód; działania zaś wojny podziemnej ze strony oblegającego, naprzeciw bastjonu Nr 4, ograniczyły się wysadzeniem uskutecznionem z brzegu środkowej jego kotliny, dla przerwania jednej z naszych galerji słuchowych; lecz wysadzenie to więcej sprawiło szkody nieprzyjacielowi niż nam; uszkodzono nam tylko na przestrzeni 5 stóp galerję, którą natychmiast naprawiono, podczas gdy toż samo wysadzenie zasypało część kotliny nieprzyjacielskiej.

Dla przeszkodzenia Francuzom w zajęciu wzgórza o 40 lub 50 sążni przed bastjonem Nr 5 położonego, na którym mogli z łatwością wznieść baterję i działać ukośnie i z blizka przeciw prawej połowie bastjonu Nr 4, poprowadziliśmy z orężem w ręku, w ciągu dni 5ciu, dwa silne z osobną komunikacją przykopy.

Przystąpiono do wykonania tych robót w nocy na 13 (25) Kwiet:; wyznaczono na ten cel oddzielne komendy, którym dano jako zasłonę 3 bataljony Jekaterynburgskiego pułku Piechoty i dwa batal: Alexoplskiego pułku Strzelców; wojska te zostawały pod ogólnem dowództwem walecznego Jenerał-Majora Chruszczewa, Dowódcy 1szej brygady 16tej dywizji piechoty, który zwrócił już na się uwagę przez swą odwagę i rozporządzenia podczas odparcia ataku nieprzyjacielskiego na reduty Selengińską i Wołyńską. (1)

12go (24), około 8ej z wieczora, podczas gdy ustawiano nasz łańcuch i zasłonę, oblegający począł kierować silny ogień karabinowy przeciw prowadzonym robotom, które atakował po kilku strzałach karabinowych.— Odparłszy przednie nasze wojska, nieprzyjaciel począł burzyć nasze łożamenty.

Lecz wtenczas na skutek rozkazu Jenerał-Majora Chruszczewa, Dowodzący Jekaterynburgskim pułkiem Piechoty, Podpułkownik Bogeński, posunął się z krzykiem »ura," z dwoma bataljonami powierzonego mu pułku, uderzył szybko z bagnetem w ręku, i wyparł Francuzów. — O 9ej nieprzyjaciel wznowił atak; lecz przywitany na nowo silnym ogniem, zmuszony został cofnąć się do swych przykopów, zkąd przez noc całą dawał ognia z karabinów.

Pomimo to, na wpół zburzone łożamenty zostały w naszym ręku; 13go nad ranem naprawiono je, wzmocniono i wzniesiono za niemi dwa nowe łożamenty.

Obrona tych robót, równie jak wykonanie ich pod bardzo blizkim ogniem nieprzyjacielskim, przynosi jak największy zaszczyt wojsku naszemu i Jenerał-Majorowi Chruszczew, pod którego kierunkiem rozpoczęto roboty (2); nasi musieli odeprzeć kilka-krotnie bagnetem nieprzyjaciela, a co nocy Francuzi kierują ku temu punktowi jak najsilniejszy ogień karabinowy i armatni. W czasie tych działań zabity został między innymi, ku ogólnemu smutkowi, Stabs-Kapitan ze Sztabu Jeneralnego, Ławrow, młody człowiek nadzwyczajnych zdolności, który rokował wielkie nadzieje.

Przez cały czas od 12 do 18 (24 do 30 Kwietnia), flota nieprzyjacielska stała po dawnemu na kotwicy i nie przedsiębrała żadnych przeciw Sewastopolowi działań.

Na innych punktach półwyspu Krymskiego spokój panuje.

---

(1) W nocy na 13ty (25) Lutego r. b.

(2) Jenerał-Major Chruszczew, oddając zasłużoną sprawiedliwość waleczności wszystkich stopni Jekatyrynburgskiego pułku Piechoty i Alexopolskiego Strzelców, oraz mających w tej rozprawie udział stopni Suzdalskiego pułku Piechoty, wspomina ze szczególną pochwałą o Officerach Sztabu Jeneralnego: Podpułkowniku Zimmermanie, Sztabs-Kapitanie Ławrowie, a także o Kapitanie Bataljonu Saperów, Achbauerze, jako o najbardziej czynnych i rozporządzeniami odznaczających się swych pomocnikach.

W końcu swego doniesienia Jenerał-Adjutant Xiążę Gorczakow donosi, że 17 (29) Kwietnia, w dniu urodzin NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA, po ukończeniu Liturgji Św. i modłów odprawionych w Świątyni Sewastopolskiej, w przytomności Głównodowodzącego i osób zwierzchnich załogi, po pieśni o długie lata JEGO CESARSKIEJ MOŚCI i całego Domu CESARSKIEGO, dano z prawego frontu bastjonu Nr 4ty i najbliższej baterji, sto i jednę salwę bojową. (Ruski Inwalid).

Dalszy ciąg Ukazu o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich. Otrzymali: PP. Marcin *Laskus*, b. Opalacz pieców w b. Zamku Królewskim, rs. 48 k. 60. Ant: *Dobrowolski*, b. Kontroler Kassy Głównej Pocztowej, rs. 525. Lud: *Niewiedzielski*, b. p. o. Pisarza Pocztamtu Warszaws:, rs. 300. Sekretarz Kolleg: Stan: *Czech*, b. Sekretarz Pocztamtu Warszaws:, rs. 292 k. 50. Stefan *Baliński*, b. Budowniczy Gubernjalny Gubernji Warszaws:, oraz Nauczyciel Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie, rs. 1,086. Józefa-Mał: z Dębińskich *Jagielska*, Wdowa po Sekretarzu Biura Naczelnika Ptu Łomżyńs:, rs. 99. Wilhelm *Friedenstein*, b. Pomocnik Starszego Lekarza Ptu Kaliskiego, do pensji rs. 117, dodatek rs. 97 k. 50. Wal: *Kondzielski*, b. Strażnik przy domu kary w Warszawie, rs. 66. Ant: *Węglarzy*, b. p. o. Archiwisty Sekcji Wyznań i Oświecenia w Rządzie Gub: Warszaws:, rs. 67 k. 50. Józef *Odziemski*, b. Naczelnik Urzędu Poczto: w Zalesiu, rs. 446 kop. 25. Anastazy *Hirszel*, Doktor Medycyny, b. Starszy Lekarz Ptu Kaliskiego, rs. 157 k. 50. Stan:-Ig: *Potocki*, b. Archiwista Dziennikarz w Biurze Naczelnika Ptu Opatowskiego, rs. 132. Kata: z Pieńkowskich *Klimaszewska*, Wdowa po Strażniku przy więzieniu Łomżyńs:, rs. 37 k. 50. Sekretarz Kolleg: Wilh: *Schutius*, b. Sekretarz Pocztamtu Warszaws:, rs. 187 k. 50. Michał *Zarzycki*, b. Lekarz m. Brzezin, rs. 382 kop. 8. Błażej *Sagan*, b. Strażnik przy więzieniu w Kielcach, rs. 64 k. 80. Marjanna z Niementowskich *Gorazdowska*, Wdowa po b. Burmistrzu m. Annopola, i ich dzieci, rs. 33 kop. 75. Józef *Bynkiewicz*, b. Murgrabia Domu Poczto: w Warszawie, do pensji rs. 213 k. 75, dodatek rs. 11 k. 25. Katarzyna z Palczyńskich, 1go ślubu *Legniewska*, 2go *Janikowska*, Wdowa po Dozorcy Wydz: Indagacyjnego w Biurze Ober-Policmajstra m. Warszawy, i ich syn, rs. 68 k. 25. (D. c. n.)

Gdy upłynął już termin przeznaczony do zaspokojenia *opłaty klassycznej* przynależnej za r. b., a znaczna liczba kontrybuentów, zalega dotąd w tej opłacie, pomimo otrzymania za pośrednictwem Kommissarzy Administracyjnych jeszcze w końcu miesiąca Marca r. b. bezpłatnych awizacji; przeto Magistrat wzywa niniejszem, o pospieszne wniesienie namienionej opłaty, i uprzedza że wkrótce do opóźniających się, najprzód awizacje płatne wysłane będą, a następnie stopniowa exekucja zarządzona zostanie.

Wedle ogłoszonej dodatkowej taxy, funt mięsa cielęcego, ma być sprzedawany od dnia dzisiejszego do końca Maja r. b. po kop: 7; a takiegoż mięsa koszernego, funt po kop: 12.

Przy nowo urządzającym się Szpitalu w *Stopnicy* Gubernji *Radomskiej*, potrzebny jest Lekarz, mający odpowiednią kwalifikację. Płaca do tej posady przywiązana, wynosi rs. 180 rocznie. Pragnący pozyskać takową, zgłosić się może z dowodami kwalifikacyjnemi do Zarządu Głównego Inspektora Służby Zdrowia w *Warszawie*, a to przed dniem 1 (13) Czerwca r. b.

JW. Baron *de Chazal*, Jenerał-Porucznik, Adjutant N. Króla *Belgów*, przybył do *Warszawy* z *Petersburga*.

W dniu 19 b. m. (w Sobotę), jako w rocznicę śmierci ś. p. Augusta *Szawłowskiego*, Kandydata Praw CESARSKIEGO St. *Petersburgskiego* Uniwersytetu, odbędzie się w Kościele *Powązkowskim*, o godz: 10½ z rana, Nabożeństwo żałobne, za duszę Tegoż; na które, nieutulona w żalu Matka, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

W dniu 26 b. m. o godz: 9½ rano, w Kościele XX. *Dominikanów* w *Warszawie*, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo doroczne, za spokój duszy ś. p. Zofji z Jemiałkowskich *Zaorskiej*; na które, pozostały Mąż, Familję, Znajomych i Przyjaciół zaprasza.

Hipolit *Wielgomondowicz*, Lekarz Weterynarji, w d. 1 z. m., po krótkiej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, rozstał się z tym światem, w gminie *Małaszewice* w Pcie *Bialskim* Gub: *Lubelskiej*. Nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy, odbędzie się w d. 18 b. m. (w Piątek), w Kościele XX. *Franciszkanów* o godzinie 10tej z rana; na które, pozostali Rodzice, Bracia i Siostra, w nieobecności Żony, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

W d. 19 z. m., umarł w mieście *Bełchatowie*, przeżywszy lat 74, ś. p. JW. Stanisław *Kaczkowski*, b. Prezes Rady Powiatu *Sieradzkiego*, Członek Rady Obywatelskiej b. Wdztwa *Kaliskiego*, Poseł na Sejmy, a za czasów Xtwa *Warszawskiego*, Zastępca Prokuratora przy Trybunale I Instancji Deptu *Kaliskiego*, Mąż znany z prac literackich.

Gazeta *Czas* donosi, że d. 7 b. m., odbył się we wsi *Kościelcu*, w W. Xtwie *Krakowskiem*, pogrzeb ś. p. Franciszka *Szembeka*, tejże włości Właściciela. Powszechnie szanowany ten Obywatel zakończył życie w 72 roku.

(A. n.) W dniu 20 Lutego r. b., w własnej posiadłości ziemskiej, w dobrach *Koziegłowy*, Guber: *Radomskiej*, rozstał się z tym światem, w 70tym roku życia, ś. p. Andrzej-Tomasz *Strzyżowski*, b. Porucznik b. W. P., ozdobiony Krzyżem złotym; pozostawiwszy Żonę, Syna, i Przyjaciół w nieutulonym żalu.— *N.*

Znowu *telegrafja elektro-magnetyczna*, wzbogaconą została nowem zastosowaniem. Znany już z odkryć w tej gałęzi nauki, Kawaler *Bonelli*, odbył w d. 4 b. m., na kolei żelaznej między *Turynem* i *Montecolien*, próbę wynalazku, za pomocą którego pociąg idący po kolei żelaznej w największym nawet pędzie, może korespondować telegrafem elektrycznym, z sąsiedniemi stacjami i nawzajem odbierać od nich wiadomości. Próba ta zupełnym skutkiem uwieńczoną została.

W zeszłą Sobotę, o godz: 8ej wieczorem, w Kościele *Ewangelicko-Augsburgskim*, odbył się akt zaślubin Wgo Ludwika *Hoch*, Obywatela i właściciela fabryki w mieście tutejszem; z Panną Celestyną *Bormann*, Córką W. Fryder: *Bormann*, szanowanego Obywatela tutejszego, zasłużonego przedsiębiercy i dysponenta zakładów przemysłowych, dziś właściciela fabryki. Przy-

sięgę od nowożeńców odebrał i błogosławił im JX. *Otto* po stosownej do nich przemowie. Państwo Młodzi i liczne koło z serca życzących im Przyjaciół, było przyjmowane z gościnnością w domu Rodziców Panny Młodej.

Wydawca *Wzorów do haftu białego*, w litografji P. *Przybylskiego*, przy ulicy *Długiej* pod Nr 586, z tak wielką dokładnością i wykończeniem odbijanych, pragnąc pod wszelkiemi względami odpowiedzieć i zadosyć uczynić potrzebie i modzie, wydał obecnie wzory do haftu *firanek*, *kołder*, *spodniczek* i *szlafroczków* damskich, w wielkich rozmiarach, w oddzielnych od półrocznie wydawanych tablicach, które wedle potrzeby pojedynczo za kilkanaście groszy, znajdują się do nabycia w miejscach, gdzie i poprzednie wzory. Prawdę mówiąc, jest to rzeczywista nowość u nas, bo dawniej raz na rok *wzory* do *haftu* wytłaczano; Wydawca zaś obecnych, obok że swe desenie na półrocza rozdzielił, dziś wydoskonalając swe przedsięwzięcie, zaofiarował się kilkakrotnie w ciągu roku osobne tablice na wzory wielkie, za tak mało-znaczące wynagrodzenie dostarczać, i tym sposobem iść prawie krok w krok za co dzień odmładniającą się modą i potrzebą. Widzieliśmy w tych dniach owe pojedyncze tablice, i oddać winniśmy sprawiedliwie wszechstronne im pochwały tak pod względem doboru i gustu, jako też i co do ślicznie wykonanego rysunku; tej to pracy młodego i uzdolnionego wydawcy, strój damski zawdzięczyć winien wielorakie pod wszelkiemi względami upiększenie, i niezaprzeczone wzbogacenie.

Pomiędzy licznemi nowościami, nadesłanemi w tych dniach z *Paryża* i *Londynu*, do Składu materjałów piśmiennych, rysunkowych i malarskich P. Henryka *Hirszel*, niezaprzeczenie pierwsze miejsce zajmują dotąd u nas brakujące wazony, czary, lampjony, i t. p. naczynia szklanne do *potichomanji*. Jest także zastosowany do charakteru prześliczny wybór rycin *Chińskich*, *Egipskich*, i *Etruskich* etc.; oraz do tego rodzaju sztuki, potrzebne artykuły, jako to: farby, pędzle, i t. p., wreszcie modele wykonane w *Paryżu*, które znajdują się tam do obejrzenia. Osoby kupujące, mogą być zaraz na miejscu bliżej poinformowane, o sposobie wykonywania tej zajmującej rozrywki, o której już szczegółowo wspominaliśmy w *Kurjerze*.

Nakładem Xięgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy *Miodowej* N° 486, wyszło w 2gim wydaniu dzieło, p. t.: *Nauka Gospodarstwa Wiejskiego*, podług najnowszych zasad, popularnym sposobem wyłożona dla użytku praktycznych Gospodarzy, przez J. A. *Schlipfa*, z drugiego *niemieckiego* wydania przetłumaczył, a teraz według czwartego, znacznie pomnożył i poprawił P. E. *Leśniewski*. Wyczerpanie w krótkim przeciągu czasu pierwszego wydania niniejszego dzieła, najlepszym jest dowodem jego wartości, tem pewniejszym jeszcze, że w tymże czasie w *Niemczech*, obok mnóstwa pism w materji wiejskiego gospodarstwa, dzieło *Schlipfa* już w czwartem rozchodzi się wydaniu. W rzeczy samej, trudno było teorję i praktyczne przepisy, tak obszernej dziś nauki wiejskiego gospodarstwa, tak gruntownie i porządnie pojęte i ułożone, przedstawić obficiej, jaśniej zwięźlej, a dla praktycznego użytku korzystniej, a niżeli dokonać to zdołał Professor sławnej gospodarskiej szkoły w *Hohenheim*. Takie zalety dzieła *Schlipfa*, spowodowały niniejsze, pilnie przez Tłomacza przejrzane, poprawione, i znacznie według czwartej edycji *niemieckiej*, powiększone drugie jego wydanie, którem spodziewa się przysłużyć *polskim* Gospodarzom, Wydawca. Cena 2 tomy, rs. 2.

Bawiąca w *Wiedniu* P. *Leśniewska*, będąca członkiem tameczńej Opery *Włoskiej*, nie przestaje ciągle wywoływać zapału, swoim pięknym głosem. Po raz pierwszy występowała w znanej na tutejszej scenie, Operze p. n. *Rigoletto*; a wkrótce ma się ukazać w nowej Operze *Thalberga* fortepjanisty: *Cristina di Suedia*, w głównej roli *Krystyny*. Dla wystawienia tej Opery, *Thalberg* sam zjechał do *Wiednia*, i dyryguje wszystkiemi próbami.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od *Zosi* w dzień jej imienin kop: sr. 50; od M. kop: 50; od X. K. rs. 1; od *Felixa S.* rs. 1; od L. K. kop: 30; od J. S. rs. 1, i od M. K. (za spokój duszy ś. p. *Zygmunta*) rs. 1, na latarnię i światło przed statuę MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Kapucynów*.

Nakładem litografji J. *Müller*, przy ulicy *Senatorskiej*, wprost XX. *Reformatów*. N° 467, wyszły *Wzory pejzaży*, dla uczącej się rysować młodzieży. Są do nabycia we wszystkich xięgarniach w *Warszawie*, na prowincji i w tejże litografji, po kop: sr: 50.

Znana właścicielka magazynu mód Pani *Adela*, wróciła do *Warszawy* z zagranicy; dokąd jeździła dla zaopatrzenia zakładu swego w nowości wiosenne.

W dalszym ciągu ogłoszeń, o przybywających ciągle kolejami żelaznemi transportach *tegorocznego czerpania wód mineralnych naturalnych wprost od źródeł*, mam zaszczyt donieść W.W. PP. Doktorom i szanownej Publiczności, iż oprócz poprzednio odebranych i ogłoszonych wód *Vichy Grande Grille* i *Celestins*, *Spaa*, *Marienbadzkich*, *Karlsbadzkich*, i t. p., odebrałem nowe transporta wód *Kissingen`Rakoczy*, *Egerskich*, *Franzensbrunn* i *Salzquelle*, *Wildunger*, *Kudowską*, i t. p.— F. *Sokołowski*, Aptekarz, ulica *Senatorska*, Nro 480, wprost *Miodowej*.

Zaonegdaj o godzinie 5tej po południu, dwaj Strażnicy Celni, jako też Jan *Rudnicki* flis, i Ludwik *Rzepa*, Przewoźnik skarbowy, skutkiem przewrócenia się czółna na którem płynęli, wprost posessji N° 2929 na ulicy *Solec*, wpadli do *Wisły*. Stażnicy i Przewoźnik przez nadbiegłych na ratunek ludzi, szczęśliwie z wody wydobyci zostali; flis zaś *Rudnicki* utonął, i ciała jego dotąd nie wynaleziono.

W tymże dniu, znaleziono na *Muranowie*, kobietę z nazwiska i pochodzenia niewiadomą, lat przeszło 50 mającą, tak schorzałą, iż po przeniesieniu do Szpitala Śgo DUCHA, w kilka godzin żyć przestała, nie będąc w stanie przed śmiercią żadnych o sobie udzielić objaśnień.

W tymże dniu, Wincenty *Gruszczyński*, wyrobnik, lat 65 liczący, pracując w browarze pod Nr 1144, wpadł przypadkowo w kocioł napełniony ukropem, i skutkiem tego tak mocno poparzył się, iż odesłany na kurację do Szpitala *Ewangelickiego*, życie zakończył.

Kurs wczorajszy: za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 77, wartość kuponu kop: 50; za *listy zastawne* IIIgo Okresu żądają rs. 15 kop: 22, wartość ku-

ponu kop: 23⁵/₆; za nową *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 5, kupon k. 45⁵/₆.

Anglja. — Lord *Palmerston* oświadczył w Izbie, że od czasu podpisania ostatniego protokółu, żadna komunikacja urzędowa w *Wiedniu* zamienioną nie została; zamieniono tylko komunikacje słowne, ale Lord Pierwszy Minister nie chciał ich treści objawić. W Izbie Lordów w dniu 10 b. m., Hrabia *Grey* oświadczył, iż przedstawi wniosek żądający, by Izba zatwierdziła adres do Królowej, iż Zgromadzenie uważa propozycje *Rossji* za podstawę dobrą do układów pokoju. — Protokóły konferencji *Wiedeńskich* zostały Izbom komunikowane. (Neue Pr: Ztg).

Francja. *Paryż, 10 Maja.* — Pan *Lefebvre* został mianowany Dyrektorem politycznym w ministerjum spraw zagranicznych; jeszcze przed r. 1830, służył on w dyplomacji, i dopiero w 1850 wystąpił. P. *Thouvenel* zachowuje więc Ambassadę w *Konstantynopolu;* ponieważ jednak jego znajomość rzeczy może być potrzebną, przeto pozostanie jeszcze sześć tygodni w *Paryżu.* Ciekawa rzecz, jak on się zgodzi z Lordem *Redcliffe.* Od początku przesilenia *Wschodniego*, już to piątego Posła *Francja* tam wysyła; poprzedzili go Panowie: *Lavalette, de La Cour, Baraguey d'Hilliers* i P. *Benedetti.* — Zapowiadają na Czerwiec i Lipiec wiele uroczystości u wysokich Dygnitarzy.— *Pianori* udał się do drogi łaski. Zdaje się, że w istocie żałuje swej zbrodni; ściągają jeszcze nowe objaśnienia o jego przeszłości, zwłaszcza co do wyroków na więzienie, którym miał ulegać, a którym on mocno zaprzecza. — Nowe budynki przy ulicy *Rivoli* niezmiernie pod względem ceny w górę idą; tak np. najęto obszerny sklep na pewną liczbę lat za wielką summę 115,000 fr. To podwyższenie jednak najmu mieszkań idzie razem z niezmiernem a bardzo niepokojącem podwyższeniem cen żywności. Klassy robotnicze zwłaszcza, zaczynają się uskarżać w taki sposób, że rząd zmuszony będzie zająć się tą ważną sprawą.— P. *Drouin de Lhuys*, wyjechał na wieś; b. Ministra odprowadzał P. *Thouvenel.* (Ind: Belge).

Hiszpanja. — Kapitaliści *hiszpańscy* znowu rząd zawiedli i przyobiecanych dla pożyczki funduszów nie złożyli. Głównym powodem tego kroku bankierów, jest brak zaufania w rządzie, z przyczyny małej w nim energji. Kortezy tak są rozdzielone, że rządzić z niemi prawie nie podobna, a nieustająca opozycja paraliżuje wszystkie działania zdolnych Ministrów, PP. *O'Donnell, Lujan, Madoz.* Kapitaliści nie bardzo wierzą w skutki prawa o sprzedaży dóbr narodowych; obawiają się rewolucji pomiędzy gminami, gdy do wykonania prawa przyjdzie; boją się, że Panu *Madoz* w podobnej chwili zabraknie energji; chcą, by *O'Donnell* połączył razem wydział wojny z wydziałem skarbu. Tymczasem pieniędzy trzeba gwałtem, a jeżeli te niewpłyną jakim bądź sposobem, P. *Madoz* upadnie, zwalą go nowe intrygi dziś przeciw niemu knujące się. — Dowódzcy milicji w d. 3, dali wielki objad dla *Espartera, O'Donnella* i *Madoza;* ten ostatni przyrzekł 100,000 karabinów dla uzbrojenia milicji narodowej na prowincji. — Usunięto za udział w intrygach ze dworu Króla, czterech szlachty z jego służby; więcej jeszcze usunąć mają. — Xięstwo *Montpensier* w d. 9, przybyli do *Aranjuez.* — Cholera grasuje w *Madrycie*, ale nader łagodnie.— (Indep: Belge).

Turcja.— Rok 1855, był w istocie dla *Wschodu* rokiem katastrof. Trzęsienia ziemi, które dały się uczuć po obu brzegach *Bosforu* aż do *Adryanopola*, nie ustały dotąd; szczęściem są mniej gwałtowne zwłaszcza w *Konstantynopolu.* W *Brussie*, z 160 minaretów, ani jeden się nie ostał; *Trebizonda* została zniszczoną pożarem, który przyspieszonym został wybuchem baryłek prochowych. Stratę oceniają na 4 miljony piastrów. Głód, choroby, pola odłogiem leżące, lud do nędzy ostatniej przyprowadzony, smutny przedstawiają widok. Rozpadanie się *Turcji* jest widocznem, a każdy zapytuje w co się zamieni *Turcja* po zakończeniu dzisiejszej wojny. (Ind: Belge).

SZARADA.

Pierwsze zawsze wskazuje, wskazuje też *trzecie*
Przez ślad *drugi* i *trzeci* źle dążyć jak wiecie;
I *wszystkie* są niegodne, przecież w czynów tłumie
Więcej na nich człek zyska, niżli na rozumie.

(Zeszła Szarada, *Deotyma*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brudzyński Jakób Oby: z Radonic nr 584; Borkowski Józ: Oby: z Budzynka nr 584; Chaniewski Alex: Ob: z Konopnicy nr 545; Celichowski Stan: Oby: z Kamienicy nr 556; Dołomanow Pułko: z Gąbina nr 634; Dowgiałło Fran: Oby: z Brańszczyka nr 2673; Jodłowski Fran: Oby: z Sokolej Góry nr 585; Kryński Józ: Ob: z Ustronia nr 584; Kastel Józ: Ob: z Domaniewic nr 476; Kohn Bernard Kup: z Włocławka nr 634; Łempicki Ambroży Oby: z Bronowa nr 476; Moraczewski Sewe: Oby: z Cesarstwa nr 411; Mleczko Hen: Oby: z Trzebienia nr 625; Moszczeński Walen: Ob: z Krzymowa nr 634; Baron Rozen Podpułk: z Gombina; Szyndler Ant: Ob: z Staropola.

Wyjechali: Bogusławski Józ: Oby: do Zglechowa; Bielski Artur Porucz: do Cesarstwa; Górski Ant: Ob: do Patrowa; Jaźwiński Fel: Oby: do Woli Osowińskiej; Kuszel Józ: Oby: do Drążgowa; Murawski Fran: Oby: do Winnicy; Strukow Pułko: do Hrubieszowa. — Audrychiewicz Ant: Oby: do Przyborowic; Glinka Miko: Oby: do Susk; Rembieliński Mich: Oby: do Płocka.

Przyjechali koleją żelazną: Kulle Fryd: Mechanik z Berlina nr 625; Lück Kar: właściciel gabinetu figur woskow: z Friedenburga nr 2245; Rubinfajer Boruch handl: z Krakowa nr 1083; Trieste Felixa Żona Prezesa Sądu Prusk: z Berlina nr 625.

Wyjechali koleją żelazną: Castiglia Dominik Art: Muzyki do Rzymu; Kohn Abram Kup:, Lubelski Lewek Kup:, i Luxemberg Edw: Kom: Kup:, do Wrocławia; Skarzyńska Delfina Ob: do Poznania.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe ciepła stopni 15. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 5 cali 1.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 4 (16) Maja 1855 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*